

Sygn. akt III AUa 426/20

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 stycznia 2021 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie następującym:

Przewodniczący:	Sędzia Jolanta Hawryszko (spr.)
Sędziowie:	Gabriela Horodnicka-Stelmaszczuk Romana Mrotek

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 21 stycznia 2021 r. w S.

sprawy M. P.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w W.

o ustalenie kapitału początkowego i wysokość emerytury

na skutek apelacji organu rentowego

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 17 września 2020 r., sygn. akt VI U 391/19

1. oddała apelację,
2. zasądza od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych I Oddziału w W. na rzecz M. P. kwotę 480 (czteryście osiemdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego ubezpieczonego w postępowaniu apelacyjnym.

Romana Mrotek	Jolanta Hawryszko	Gabriela Horodnicka-Stelmaszczuk
---------------	-------------------	----------------------------------

Sygn. akt III AUa 426/20

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w W. Wydział (...) Decyzją z 16 stycznia 2019 ponownie ustalił wartość kapitału początkowego M. P. na dzień 1 stycznia 1999 na kwotę 116.960,58 zł. Do obliczenia podstawy wymiaru kapitału początkowego oraz obliczenia wskaźnika wysokości tej podstawy przyjęto przeciętną podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne z 10 kolejnych lat kalendarzowych, tj. od 1 stycznia 1989 do 31 grudnia 1998. Wskaźnik wysokości podstawy wymiaru kapitału początkowego ustalono na 117,10 %, przy czym uwzględniono 19 lat, 4 miesiące i 17 dni okresów składkowych oraz 2 miesiące i 28 dni okresów nieskładkowych. **Przy obliczaniu kapitału początkowego organ rentowy nie uwzględnił prawa ubezpieczonego do rekompensaty z tytułu pracy w warunkach szczególnych** wskazując, że ubezpieczony nie wykazał 15 lat

pracy w szczególnych warunkach. ZUS nie uwzględnił okresu zatrudnienia od 3 sierpnia 1976 do 31 grudnia 1978 w Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej (...) w B. z uwagi na brak danych dotyczących dni przepracowanych w danym roku kalendarzowym.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w W. Wydział (...) Umów Międzynarodowych decyzją z 21 stycznia 2019 przyznał M. P. emeryturę od 1 stycznia 2019, tj. od osiągnięcia wieku 65 lat.

Podstawę obliczenia emerytury stanowi kwota składek na ubezpieczenie emerytalne oraz kapitału początkowego z uwzględnieniem waloryzacji składek i kapitału początkowego zewidencjonowanego na koncie. Emerytura stanowi równowartość kwoty będącej wynikiem podzielenia podstawy obliczenia emerytury przez dalsze średnie trwanie życia dla osób w wieku równym wiekowi przejścia na emeryturę. Jak wskazał ZUS, kwota składek zewidencjonowanych na koncie z uwzględnieniem waloryzacji wynosi 88.875,42 zł, kwota zwaloryzowanego kapitału początkowego wynosi 467.876,14 zł, kwota środków zewidencjonowanych na subkoncie z uwzględnieniem ich waloryzacji wynosi 41.068,57 zł, średnie dalsze trwanie życia wynosi 218,40 miesięcy, wyliczona kwota emerytury wyniosła 2.737,27 zł. Wysokość emerytury została obliczona zgodnie z zasadami określonymi w art. 26c ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych $(88.875,42 + 467.876,14 + 41.068,57) / 218,40 = 2.737,27$ zł.

M. P. zaskarżył obie powyższe decyzje wskazując, że jego łączny staż pracy powinien wynosić 25 lat 5 miesięcy i 7 dni, natomiast staż pracy w warunkach szczególnych liczony do 31.12.1998 – 16 lat 3 miesiące i 16 dni. Ubezpieczony podniósł, że powinien być zaliczony cały okres zatrudnienia od 3 sierpnia 1976 do 28 lutego 1982 w Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej (...) w B.. Odnosząc się do okresów pracy w warunkach szczególnych wskazał, że wykonywał pracę w charakterze spawacza od 5.11.1985 do 31.05.1994 i od 3.06.1996 do 31.12.1998 z tytułu zatrudnienia w Przedsiębiorstwie (...) S.A. w S. oraz (...) w S. oraz 19.09.1994 do 31.05.1996 z tytułu zatrudnienia w (...)bud.

W odpowiedzi na odwołania od skarżonych decyzji, organ rentowy wniósł o ich oddalenie. Wskazał, że nie uwzględnił pracy w Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej (...) w B. od 3 sierpnia 1976 do 28 lutego 1982, ponieważ ubezpieczony nie był zatrudniony na podstawie umowy o pracę, ale był członkiem spółdzielni produkcyjnej. Wobec tego, że przy ustalaniu uprawnień do świadczeń emerytalnych za jeden dzień pracy w spółdzielni przyjmuje się jeden dzień zatrudnienia, a zgodnie z RP-7 z 6 lipca 2001 za lata 1976 – 1978 brak danych o ilości przepracowanych dniówek. Dalej organ rentowy podał, że zgodnie ze świadectwami pracy zaliczył do ogólnego stażu pracy okres zatrudnienia w Przedsiębiorstwie (...) w S.:

- od 6 listopada 1985 do 31 marca 1991,
- od 1 kwietnia 1991 do 31 maja 1991,
- od 1 czerwca 1991 do 31 maja 1994,
- od 3 czerwca 1996 do 31 grudnia 1998.

Okresy od 5 listopada 1985 do 31 maja 1994 i od 3 czerwca 1996 do 31 grudnia 1998 nie zostały zaliczone do stażu pracy w warunkach szczególnych, ponieważ ubezpieczony nie przedstawił świadectwa pracy w warunkach szczególnych. Ustalając prawo ubezpieczonego do rekompensaty, przyjął za udowodniony do stażu pracy w warunkach szczególnych okres zatrudnienia w Zakładach (...) od 24 marca 1982 do 31 października 1985 w łącznym wymiarze 3 lat, 7 miesięcy i 8 dni oraz zatrudnienia w (...) od 7 czerwca 1999 do 30 czerwca 2001 w łącznym wymiarze 2 lat i 24 dni. Do pracy w warunkach szczególnych nie zaliczono okresów od 6 listopada 1985 do 31 marca 1991, od 1 czerwca 1991 do 31 maja 1994 i od 3 czerwca 1996 do 31 maja 1999 z tytułu zatrudnienia w (...) S.A. oraz od (...) od 19 września 1994 do 31 maja 1996, bowiem w przedłożonych świadectwach pracy w warunkach szczególnych błędnie określono stanowiska pracy.

Sąd Okręgowy w Szczecinie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z 17 września 2020 r. zmienił zaskarżone decyzje i przyznał ubezpieczonemu prawo do rekompensaty z tytułu pracy w warunkach szczególnych oraz do uwzględnienia przy ustalaniu wartości kapitału początkowego i wysokości emerytury okresu zatrudnienia w Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej

(...) w B. od 3 sierpnia 1976 do 31 grudnia 1978, jako okresu składkowego; zasądził rzecz M. P. 360 zł zwrotu kosztów procesu.

Sąd Okręgowy ustalił, że M. P., ur. (...), w dniu 28 grudnia 2019 złożył wniosek o emeryturę z uwzględnieniem rekompensaty w postaci podwyższonego kapitału początkowego. Na potrzeby ustalenia uprawnień ubezpieczonego do rekompensaty organ rentowy uwzględnił w stażu pracy ubezpieczonego w warunkach szczególnych okres zatrudnienia od 24 marca 1982 do 31 października 1985 w Zakładach (...) oraz od 7 czerwca 1999 do 30 czerwca 2001 w (...), co dało łącznie 5 lat, 8 miesięcy i 2 dni.

W okresie od 3 sierpnia 1976 do 28 lutego 1982 ubezpieczony zatrudniony był w Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej (...) w B., na stanowisku pracownika budowlanego. Ubezpieczony był członkiem tej spółdzielni. W trakcie zatrudnienia w Spółdzielni wynagrodzenie było płacone miesięcznie, na podstawie list obecności i dziennika przepracowanych dni lub godzin. Wnioskodawca pracował co najmniej po 8 dziennie. Wynagrodzenie zatrudnionych w spółdzielni pracowników było wyliczane na podstawie dniówek obrachunkowych. Podczas zatrudnienia w ww. spółdzielni ubezpieczony uzyskał następujące dochody: 1979 rok - 74 716 zł, 1980 rok - 77 963 zł, 1981 rok - 113 779 zł, 1982 rok - 10 658 zł. W 1979 roku ubezpieczony przepracował 298 dniówek obrachunkowych – z tego w styczniu 18 dniówek, lutym 21 dniówek, marcu 25 dniówek, kwietniu 1 dniówkę, maju 25 dniówek, w czerwcu 25 dniówek, lipcu 255 godzin, w sierpniu 362 godziny, wrześniu – 25 dni/240 godzin, w październiku – 24 dni/218 godzin, listopadzie – 27 dni/292 godziny, grudniu – 24 dni/ 193 godziny. W 1980 roku przepracował łącznie 288 dniówek obrachunkowych, w czerwcu i sierpniu korzystał z urlopu wypoczynkowego, natomiast w pozostałych miesiącach wypracował od 41,98 dniówek do 67,03 dniówek obrachunkowych na miesiąc. W 1981 roku wypracował łącznie 284 dniówki, zaś w 1982 roku - 42 dni. Ubezpieczony w latach 1976-1978, tak samo jak w latach późniejszych zatrudnienia w spółdzielni pracował co najmniej 240 dni w roku. W całym okresie zatrudnienia charakter i rodzaj wykonywanej pracy, podobnie jak zajmowane stanowisko, nie uległy zmianie. Praca wykonywana była stale w wymiarze odpowiadającym co najmniej pełnemu etatowi.

Ubezpieczony był zatrudniony w Przedsiębiorstwie (...) S.A. w S. w okresach: 6 listopada 1985 do 31 marca 1991, 1 czerwca 1991 do 31 maja 1994, 3 czerwca 1996 do 31 maja 1999. Przedmiotem działania Przedsiębiorstwa (...) S.A. w S. było wykonywanie i montaż instalacji przemysłowych cieplnych, wodnych, gazowych, wentylacyjnych. W trakcie zatrudnienia w powyższych okresach, ubezpieczony stale i w pełnym wymiarze czasu pracy pracował w warunkach szczególnych jako spawacz w okresach od 6 listopada 1985 do 31 marca 1991 - z wyłączeniem okresu 25 maja 1988 do 29 czerwca 1989, tj. pracy na budowie eksportowej na stanowisku montera - oraz od 1 czerwca 1991 do 31 maja 1994 i od 3 czerwca 1996 do 31 maja 1999.

W okresie od 1 kwietnia 1991 do 31 maja 1991 ubezpieczony zatrudniony był w (...) Sp. z o.o. w S., na stanowisku spawacza. Z Przedsiębiorstwa (...) S.A. do (...) przeszedł na mocy porozumienia zakładów pracy. W umowie o pracę zawartej w 1 kwietnia 1991 na czas nieokreślony wskazano, że ubezpieczonemu powierzono obowiązki spawacza. W trakcie tego zatrudnienia ubezpieczony stale i w pełnym wymiarze czasu pracy pracował w warunkach szczególnych jako spawacz. Podczas zatrudnienia w PIP (...) S.A., a następnie w E. (które było spółką ściśle współpracującą z przedsiębiorstwem (...)), ubezpieczony pracował w 10-cio osobowej brygadzie, w skład której wchodziły monterzy oraz spawacze. Do obowiązków ubezpieczonego należało spawanie rurociągów ułożonych przez monterów w różnych miejscach, czasami w głębokich wykopach, czasami na wysokości, tam gdzie była taka konieczność. Prace na stanowisku spawacza w ww. zakładach pracy, ubezpieczony wykonywał stale, w pełnym wymiarze czasu pracy, praktycznie zawsze przy wodociągach i różnego rodzaju rurociągach. Jedynie w okresie pracy na budowie eksportowej od 25 maja 1988 do 29 czerwca 1989 w NRD L.-V. pracował na stanowisku montera.

W okresie od 19 września 1994 do 31 maja 1996 M. P. zatrudniony był w (...) Sp. z o.o. w S.. Otrzymał wówczas angaż spawacza - montera wodno – kanalizacyjnego. W trakcie tego zatrudnienia faktycznie ubezpieczony stale i w pełnym wymiarze czasu pracy pracował w warunkach szczególnych jako spawacz wykonując prace podobne do wykonywanych u poprzednich pracodawców. Ubezpieczony od 21 kwietnia 1973 ma uprawnienia do wykonywania prac spawalniczych. W dacie tej ubezpieczony ukończył podstawowy kurs spawania acetylenowego. W książeczce

spawacza w przebiegu pracy spawalniczej odnotowano okresy od 11 maja 1985 do 31 maja 1994 w PIP I., od 19 maja 1994 do 31 maja 1996 w (...) S.A. S., oraz od 7 czerwca 1999 do 31 maja 2001 w (...). Wszystkie prace zostały opisane jako spawaniu rur, najczęściej ze stali węglowych.

Decyzją z 8 grudnia 2003 Zakład Ubezpieczeń Społecznych ustalił wartość kapitału początkowego na dzień 1 stycznia 1999 roku na kwotę 115 451,60 zł. Wskaźnik wysokości podstawy wymiaru kapitału początkowego ustalono na 114,76 %, przy czym uwzględniono 19 lat, 4 miesiące i 17 dni okresów składkowych oraz 2 miesiące i 28 dni okresów nieskładkowych. Do ustalenia wartości kapitału początkowego Zakład Ubezpieczeń Społecznych nie uwzględnił okresu od 3 sierpnia 1976 do 31 grudnia 1978 z uwagi na brak danych dotyczących dni przepracowanych w danym roku kalendarzowym.

Sąd Okręgowy uwzględnił odwołania. Wskazał, że kwestiami spornymi było prawo do rekompensaty z tytułu pracy w szczególnych warunkach oraz ogólny okres ubezpieczenia, tj. doliczenia do wartości kapitału początkowego okresu pracy w Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej w B. od 3 sierpnia 1976 do 31 grudnia 1978, za który to okres wnioskodawca nie przedłożył wykazu przepracowanych dni w poszczególnych latach, tzw. dniówek obrachunkowych.

Sąd Okręgowy wyjaśnił, że zgodnie z art. 26 c ust. 2 ustawy o emeryturach i rentach z FUS podstawę obliczenia emerytury stanowi kwota składek na ubezpieczenie emerytalne z uwzględnieniem waloryzacji składek zewidencjonowanych na koncie ubezpieczonego do końca miesiąca poprzedzającego miesiąc, od którego przysługuje wypłata emerytury, oraz zwaloryzowanego kapitału początkowego oraz kwoty środków zewidencjonowanych na subkoncie, o którym mowa w art. 40a ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, z tym że przy ustalaniu podstawy obliczenia emerytury nie uwzględnia się kwot zwiększeń składek na ubezpieczenie emerytalne oraz kapitału początkowego określonego w art. 173-175, uzyskanych w wyniku waloryzacji kwartalnej, o której mowa w art. 25a, przeprowadzonej w celu obliczenia dotychczas przysługującej emerytury z Funduszu. W przedmiotowej sprawie sporna była wysokość kapitału początkowego, która stanowiła jeden ze składników naliczenia wysokości emerytury.

Zgodnie z treścią art. 174 ust. 1 tej ustawy kapitał początkowy ustala się na zasadach określonych w art. 53, z uwzględnieniem ust. 2-12. Natomiast zgodnie z ust. 2 tego przepisu przy ustalaniu kapitału początkowego przyjmuje się przebyte przed dniem wejścia w życie ustawy:

- 1) okresy składkowe, o których mowa w art. 6,
- 2) okresy nieskładkowe, o których mowa w art. 7 pkt 5,
- 3) okresy nieskładkowe, o których mowa w art. 7 pkt 1-4 i 6-12, w wymiarze nie większym niż określony w art. 5 ust. 2. czyli w wymiarze nieprzekraczającym jednej trzeciej udowodnionych okresów składkowych.

W myśl ust. 3 tego przepisu podstawę wymiaru kapitału początkowego ustala się na zasadach określonych w art. 15, 16, 17 ust. 1 i 3 oraz art. 18 cytowanej ustawy, z tym że okres kolejnych 10 lat kalendarzowych ustala się przed dniem 1 stycznia 1999 r. Stosownie natomiast do treści art. 6 pkt 12 ustawy emerytalnej okresami składkowymi są okresy pracy na obszarze Państwa Polskiego w rolniczych spółdzielniach produkcyjnych i w innych spółdzielniach zrzeszonych w (...) Związku Rolniczych Spółdzielni Produkcyjnych, w zespołowych gospodarstwach rolnych spółdzielni kółek rolniczych zrzeszonych w Krajowym Związku (...) oraz pracy na rzecz tych spółdzielni:

- a) objętej obowiązkiem ubezpieczenia społecznego, za które opłacono składkę na to ubezpieczenie lub w których występowało zwolnienie od opłacania składki,
- b) przed dniem objęcia obowiązkiem ubezpieczenia społecznego z tego tytułu;

Zgodnie zaś z treścią art. 4 dekretu z 4 marca 1976 r. o ubezpieczeniu społecznym członków rolniczych spółdzielni produkcyjnych i spółdzielni kółek rolniczych oraz ich rodzin (Dz. U. z 1976 r. , Nr 10 , poz.54) w obowiązującym w spornym czasie przy ustalaniu okresu pracy w spółdzielni wymaganego do uzyskania świadczeń:

1) za dzień pracy uważa się 8 godzin pracy, a przed dniem 1 lipca 1962 r. dzień, który stanowił podstawę do obliczenia dniówki obrachunkowej; do dni pracy zalicza się również dni urlopu wypoczynkowego oraz dni pobierania zasiłku chorobowego, macierzyńskiego lub opiekuńczego,

2) za miesiąc pracy uważa się 20 dni pracy dla mężczyzny oraz 13 dni pracy dla kobiety, a jeżeli ubezpieczony użytkuje działkę przyzagrodową lub dostarcza spółdzielni produkty rolne wytworzone w prowadzonym przez siebie gospodarstwie rolnym - 18 dni pracy dla mężczyzny oraz 11 dni pracy dla kobiety,

3) za rok pracy uważa się rok obrachunkowy, w którym mężczyzna przepracował w spółdzielni co najmniej 240 dni pracy, kobieta 150 dni pracy, a jeżeli użytkuje działkę przyzagrodową lub dostarcza spółdzielni produkty rolne wytworzone w prowadzonym przez siebie gospodarstwie rolnym - to co najmniej: mężczyzna 220 dni pracy, a kobieta 130 dni pracy.

Sąd Okręgowy podzielił stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w wyroku z 1.09.2010 r., sygn. II UK 80/10; (...) zgodnie z którym kwalifikacji okresów składkowych według zasad określonych art. 6 ustawy emerytalnej, przebytych przed 1 stycznia 1999 r. należy dokonać na podstawie przepisów obowiązujących w okresie zatrudnienia osoby ubiegającej się o przyznanie prawa do określonego świadczenia. Powyższe wynika ze specyficznego charakteru pracy w spółdzielniach rolniczych oraz faktu, iż kwestie te nie są szczegółowo uregulowane przepisami ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Mając na uwadze, że w poszczególnych okresach roku kalendarzowego obciążenie spółdzielców i ich domowników pracą układało się bardzo różnorodnie, na gruncie prawa do świadczeń dla członków rolniczych spółdzielni produkcyjnych stosowano fikcję prawną, gdzie za 1 dzień pracy przyjmowało się dniówkę obrachunkową. (...) Wyznacznikiem pracy w spółdzielni nie był dzień pracy, ale szczególny miernik nakładu pracy, którym była dniówka obrachunkowa (dniówka inwentarzowa, także złoty obrachunkowy), a czasem stawki wynagrodzenia za poszczególne roboty. Za aktualny także uznał pogląd Sądu Najwyższego, że w stosunku do członków rolniczej spółdzielni produkcyjnej istotne dla zaliczenia roku pracy do okresu zatrudnienia wymaganego do uzyskania emerytury, a także w drodze analogii w odniesieniu do kwalifikacji okresu zatrudnienia w rolniczej spółdzielni produkcyjnej jako okresu składkowego przy ustaleniu kapitału początkowego, jest przepracowanie w tym roku wymaganej liczby dniówek obrachunkowych, a nie faktyczny okres pozostawania w ubezpieczeniu (por. wyrok Sądu Najwyższego z 24 maja 2012 r. sygn. II UK 255/11). Za wystarczające jednak do wyliczenia okresu pracy w spółdzielni, wymaganego do uzyskania świadczeń w myśl art. 4 dekretu, należy uznać ustalenie, iż dany spółdziałca świadczył osobiście pracę na rzecz spółdzielni stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, po 8 godzin dziennie w kontrolowanym okresie, bowiem tak wyraźnie stanowi przepis dekretu mówiący o tym, co uważa się za dzień, miesiąc i rok pracy (podobnie Sąd Apelacyjny w Łodzi w wyroku z 6 sierpnia 2013 r. sygn. III AUa 1756/12, LEX nr 1363265). Zatem w przypadku skarżącego, do uwzględnienia przy ustalaniu wysokości kapitału początkowego i w konsekwencji emerytury, niezbędne było wykazanie świadczenia pracy w wymiarze co najmniej: na dzień pracy 8 godzin pracy, na miesiąc 20 dni i na rok pracy (rok obrachunkowy) co najmniej 240 dni. W ocenie Sądu Okręgowego, zgromadzony w sprawie materiał dowodowy pozwalał na przyjęcie, że do stażu pracy ubezpieczonego należało doliczyć okres zatrudnienia w Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej w B. także od 3 sierpnia 1976 do 31 grudnia 1978. Sąd Okręgowy wskazał, że z zawartych w aktach emerytalnych ZUS dokumentów, a także list płac nadesłanych z archiwum, wbrew stanowisku ubezpieczonego, wynika, że M. P. był członkiem spółdzielni i świadczył na jej rzecz pracę na stanowisku pracownika budowlanego od 3 sierpnia 1976 do 28 lutego 1982 w oparciu o stosunek członkostwa. W aktach ZUS znajduje się oryginał druku Rp-7 z 6 lipca 2001, w którym wyraźnie wskazano, że ubezpieczony w okresie od 3 sierpnia 1976 do 28 lutego 1982 był członkiem spółdzielni, co więcej, w okresie tym był zatrudniony i wynagradzany według zasad obowiązujących członków spółdzielni. Także nadesłane w toku sporu listy płac zawierają adnotacje „członkowie”. W świetle przytoczonych przepisów prawa, okresem uznanym za okres składkowy jest także okres członkostwa w rolniczych spółdzielniach produkcyjnych – o ile spełnione są wyżej opisane warunki. W ocenie

Sądu Okręgowego, sporny okres pracy od 3 sierpnia 1976 do 31 grudnia 1978, jako członka spółdzielni rolniczej, podlega uwzględnieniu przy ustalaniu wartości kapitału początkowego, a w konsekwencji przy ustalaniu wysokości jego emerytury, bowiem zgromadzony w sprawie materiał dowodowy pozwala na przyjęcie, iż ubezpieczony z całą pewnością przepracowywał w spornym okresie, w każdym roku pracy, przewidziane w dekreście z 4 marca 1976 minimum 240 dni w roku, bądź 20 dni w miesiącu. Z zaświadczenia o pracy i dochodach ubezpieczonego z 6 lipca 2001 wystawionego na podstawie list płac i zachowanych w oryginale dokumentów płacowych za lata 1979 – 1981 wynika, bowiem wyraźnie, że w okresie tym ubezpieczony wypracowywał znacznie ponad 240 dni pracy w roku, a w pierwszych dwóch miesiącach 1982 roku ponad 40 dni pracy. Co istotne, w dokumentach tych brak jest wyraźnego wskazania, iż w latach poprzednich ubezpieczony nie przepracowywał wymaganych dniówek obrachunkowych, ewentualnie, że we wcześniejszym okresie pracował na innym stanowisku, w innym charakterze, tudzież w innym wymiarze. Przy czym w każdym miesiącu, w którym ubezpieczony nie korzystał z urlopu (a często także wtedy gdy korzystał) ilość pracy przekraczała wymóg 20 dni pracy. Tak było przez wszystkie kolejne ponad 3 lata, z których zachowała się pełna dokumentacja płacowa. Sąd Okręgowy także uwzględnił, niezakwestionowane przez organ rentowy świadectwo pracy zgodnie, z którym ubezpieczony pracował w pełnym wymiarze czasu pracy podczas całego zatrudnienia od 3 sierpnia 1976 do 28 lutego 1982. Brak jakichkolwiek dowodów aby podczas tego okresu warunki zatrudnienia skarżącego ulegały zmianom. W tej sytuacji Sąd dał wiarę zeznaniom ubezpieczonego w części, z której wynikało, w jakim systemie czasu pracy wykonywał swoje obowiązki i że z reguły pracował nawet ponad 8 godzin dziennie. Uwzględniając uwagi płynące z powyższych rozważań, w oparciu o całokształt zebranego w sprawie materiału dowodowego, Sąd I instancji doszedł do przekonania, że także w dwóch pierwszych latach zatrudnienia w Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej (...) w (...), ubezpieczony przepracowywał w każdym roku pracy przewidziane w dekreście z 4 marca 1976 minimum 240 dni w roku. W związku z powyższym, brak wykazu dniówek w spornym okresie, nie mógł niweczyć ponad 2-letniego stażu pracy przez jego nieuwzględnienie.

W ocenie Sądu zgromadzony w sprawie materiał dowodowy pozwalał również przyjąć, że ubezpieczony spełniał warunki do przyznania rekompensaty, wykazał bowiem, że pracował przez minimum 15 lat w warunkach szczególnych. Zgodnie z art. 2 pkt 5 ustawy z 19 grudnia 2008 o emeryturach pomostowych (tekst jednolity Dz. U. z 2018r., poz. 1924) przez rekompensatę rozumie się odszkodowanie za utratę możliwości nabycia prawa do wcześniejszej emerytury z tytułu pracy w szczególnych warunkach lub o szczególnym charakterze dla osób, które nie nabyły prawa do emerytury pomostowej. Odwołujący nie nabył prawa do wcześniejszej emerytury, ani prawa do emerytury pomostowej, a została mu przyznana emerytura z tytułu osiągnięcia powszechnego wieku emerytalnego. Zgodnie z art. 21 ust. 1 ustawy o emeryturach pomostowych, rekompensata przysługuje ubezpieczonemu, jeżeli ma okres pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze w rozumieniu przepisów ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych wynoszący co najmniej 15 lat, przy czym zgodnie z art. 23 ust. 1 tej ustawy, ustalenie rekompensaty następuje na wniosek ubezpieczonego o emeryturę, a zgodnie z ust. 2 tego przepisu rekompensata przyznawana jest w formie dodatku do kapitału początkowego, o którym mowa w przepisach art. 173 i art. 174 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Stosownie do treści art. 32 ust. 2 ustawy z 17 grudnia 1998 o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2020r. poz. 53 t.j.) za pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach uważa się pracowników zatrudnionych przy pracach o znacznej szkodliwości dla zdrowia oraz o znacznym stopniu uciążliwości lub wymagających wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne lub otoczenia w podmiotach, w których obowiązują wykazy stanowisk ustalone na podstawie przepisów dotychczasowych. Z kolei art. 32 ust. 4 ustawy stanowi, że wiek emerytalny, o którym mowa w ust. 1, rodzaje prac lub stanowisk oraz warunki, na podstawie których osobom wymienionym w ust. 2 i 3 przysługuje prawo do emerytury, ustala się na podstawie przepisów dotychczasowych, to jest na podstawie Rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. Nr 8, poz.43 ze zm.). Z §1 ww. rozporządzenia wynika, że jego treść stosuje się do pracowników wykonujących prace w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze, wymienione w §4-15 rozporządzenia oraz w wykazach stanowiących załącznik do rozporządzenia. § 2 ust. 1 rozporządzenia ustala, że za okresy uzasadniające nabycie prawa do świadczeń na zasadach określonych w rozporządzeniu uważa się okresy, w których praca w szczególnych warunkach jest wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy. Zgodnie natomiast z §2 ust. 2

rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r. okresy pracy w warunkach szczególnych stwierdza zakład pracy, na podstawie posiadanej dokumentacji, w świadectwie wykonywania prac w szczególnych warunkach, wystawionym według wzoru stanowiącego załącznik do przepisów wydanych na podstawie § 1 ust. 2 rozporządzenia lub w świadectwie pracy. W postępowaniu przed sądem, okresy zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, przewidziane rozporządzeniem Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r. mogą być ustalane także innymi środkami dowodowymi niż dowód z zaświadczenia z zakładu pracy. Sąd Okręgowy stwierdził, że pracę spawacza zaliczyć należy do prac w warunkach szczególnych. Analiza treści wykazu A do powołanego rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r. wskazuje, że wymienione w pkt 12 Działu XIV prace – prace przy spawaniu i wycinaniu elektrycznym, gazowym, atomotowodorowym są pracami w szczególnych warunkach. Pomocnicze znaczenie w tym zakresie ma wykaz zawarty w załączniku nr 1 do zarządzenia Nr 9 Ministra Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych z 1 sierpnia 1983 r. w sprawie wykazu stanowisk pracy w zakładach pracy nadzorowanych przez Ministra Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych, na których są wykonywane prace w szczególnych warunkach uprawniające do wcześniejszego przejścia na emeryturę oraz do wzrostu emerytury lub renty (Dziennik Urzędowy Ministerstwa Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych z 1983r., Nr 3, poz. 6) – wykaz A, dział XIV, poz. 12 w pkt 1 - prace przy spawaniu i wycinaniu elektrycznym, gazowym, atomowodorowym (pkt 1 – spawacz elektryczny i gazowy). Sąd Okręgowy wskazał, że niesporne było wykonywanie przez ubezpieczonego pracy w warunkach szczególnych w łącznym wymiarze 5 lat, 8 miesięcy i 2 dni (w Zakładach (...) oraz (...) sp. z o.o.); brakowało zatem okresu 9 lat 3 miesiące i 28 dni. Sąd Okręgowy, odnosząc się do okresu zatrudnienia w PIP (...) w S. od 6 listopada 1985 do 31 marca 1991 rozważył, że z akt osobowych ubezpieczonego wynika, że złożył podanie o zatrudnienie w tym zakładzie na stanowisko ślusarz-spawacz, jednak już umowa o pracę z 6.11.1985 dotyczy wyłącznie stanowiska spawacza. Jako spawacz ubezpieczony występuje także w karcie obiegowej z 5.11.1985, a następnie w kolejnych angażach: z 28.04.1987, 28.09.1987, 13.03.1988 i w końcu w ogólnym świadectwie pracy z 28 marca 1991 oraz zaświadczeniu o zatrudnieniu i wynagrodzeniu (...). Wyjątkiem jest okres zatrudnienia ubezpieczonego na budowie eksportowej w NRD od 25 maja 1988 do 30 czerwca 1989, kiedy to w sposób jednoznaczny z zachowanych dokumentów wynika zatrudnienie ubezpieczonego wyłącznie na stanowisku monter. W tej sytuacji do stażu pracy ubezpieczonego w warunkach szczególnych należało doliczyć okresy zatrudnienia w Przedsiębiorstwie (...) od 6 listopada 1985 do 24 maja 1988 (2 lata 6 miesięcy 20 dni) oraz od 1 lipca 1989 do 31 marca 1991 (1 rok 9 m-cy) - z wyłączeniem okresu od 25 maja 1988 do 30 czerwca 1989 tj. pracy na budowie eksportowej na stanowisku monter.

Podobnie Sąd Okręgowy ocenił 2-miesięczny okres zatrudnienia w (...) sp. z o.o. w S. od 1 kwietnia 1991 do 31 maja 1991, mimo braku świadectwa pracy w warunkach szczególnych wystawionego za ten okres. Oceniając ten okres Sąd oparł się nie tylko na zeznaniach ubezpieczonego, ale także na treści niekwestionowanych dokumentów z okresu zatrudnienia. Tutaj także umowa o pracę z 1 kwietnia 1991 zawiera wyłącznie stanowisko spawacza, jako spawacz ubezpieczony został określony na liście płac, w zaświadczeniu (...) oraz na „ogólnym” świadectwie pracy. W dniu 1 czerwca 1991 ubezpieczony powrócił do pracy w Przedsiębiorstwie (...), w tym okresie przekształconego już w spółkę akcyjną. Także co do tego okresu należało dać wiarę zeznaniom świadka i ubezpieczonego, że stanowił on ciągłość zatrudnienia na poprzednio zajmowanym stanowisku spawacza, przy spawaniu rur podczas układania rurociągów. W aktach pracowniczych także z tego okresu zdecydowanie przeważa nazewnictwo stanowiska ubezpieczonego jako spawacz – tak przykładowo wynika z umowy o pracę oraz list płac. Spawacz-monter pojawia się wyłącznie na angażu z kwietnia 1994. Wszystkie te trzy okresy jako „ciągłość” od 5.11.1985 do 31.05.1994 zostały wymienione także w książeczce spawacza ubezpieczonego – jako zatrudnienie przy spawaniu rur, co w pełni zgadza się z treścią zeznań ubezpieczonego oraz świadka. Stanowisko spawacz-monter pojawiło się także na dokumentach z kolejnego zatrudnienia w PIP (...) S.A. w latach 3 czerwca 1996 do 31 maja 1999 (2 lata 11 miesięcy i 28 dni) oraz (...) sp. z o.o. w okresie od 19 września 1994 do 31 maja 1996 (1 rok 8 miesięcy i 12 dni), gdzie nawet mowa jest o robotach wodno-kanalizacyjnych. Jak wynika z zeznań świadka, a także ubezpieczonego, pomimo formalnego zatrudnienia ubezpieczonego na stanowisku spawacza-montera, przez całe te okresy M. P. wykonywał faktycznie wyłącznie pracę spawacza. Treść przeprowadzonych dowodów nie pozostawiał miejsca na wątpliwości, że przez cały ten czas ubezpieczony faktycznie wykonywał pracę spawacza, tyle że formalnie przypisany był na stanowisku spawacza-montera, tudzież spawacza-montera wodno-kanalizacyjnego. Przesłuchany świadek nie miał najmniejszych wątpliwości co do tego, że ubezpieczony wykonywał wyłącznie prace spawalnicze. T. Z. wskazywał, że ubezpieczony

pracując w PIP I. spawał przede wszystkim rurociągi. Dodał, że z ubezpieczonym pracował w jednej brygadzie przede wszystkim w P., ale też B. czy W.. Sąd nie doszukał się powodów, dla których miałby odmówić wiary zeznaniom przesłuchanego w sprawie świadka – jest on osobą obcą dla ubezpieczonego, wobec czego brak jest podstaw, by doszukać się istnienia po jego stronie jakiegokolwiek interesu w tym, by mógł chcieć świadomie złożyć fałszywe zeznania na korzyść ubezpieczonego, narażając się tym samym na odpowiedzialność karną. Oceniając wiarygodność tych zeznań Sąd wziął pod uwagę charakter prac przy jakich pracowali ubezpieczony i świadek, porównując je z treścią dokumentów sporządzonych przez pracodawców. Przypomnieć należy, że ubezpieczony przez wszystkie wymienione wyżej okresy pracował przy spawaniu rur podczas budowy różnego rodzaju rurociągów, faktycznie jego prace były więc związane także z pracami wodnokanalizacyjnymi. Cały okres pracy do 31 maja 1996 (do zakończenia zatrudnienia w (...)(...)) – wymieniony jest w książeczce spawacza ubezpieczonego jako okres zatrudnienia przy spawaniu rur. Za wszystkie wymienione wyżej okresy (z wyjątkiem dwóch miesięcy zatrudnienia w (...) sp. z o.o., które nie budzą wątpliwości) pracodawcy wystawili ubezpieczonemu świadectwa pracy w warunkach szczególnych. Słusznie wskazuje organ rentowy, że świadectwa te nie zostały wystawione prawidłowo pod względem formalnym, powołują się bowiem na dwa stanowiska pracy – spawacza i monterę wymieniając jako podstawę określenia szczególnego charakteru pracy zarówno poz. 12 z działu XIV, jak i poz. 1 z działu V załącznika A do rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 roku. Przy czym w podobny sposób wypełnione jest świadectwo pracy w warunkach szczególnych z pierwszego spornego okresu zatrudnienia, kiedy w aktach osobowych nie ma najmniejszej wzmianki o stanowisku monterę. Dlatego też Sąd Okręgowy przyjął, że pracodawca wypełniając te dokumenty błędnie starał się uwzględnić nie tylko rzeczywiste stanowisko na jakim pracuje ubezpieczony, ale także charakter prac przy jakich pracuje (układanie rurociągów).

Podsumowując, Sąd Okręgowy wskazał, że suma uznanych przez Sąd okresów pracy ubezpieczonego za okresy pracy w szczególnych warunkach, łącznie z okresami uwzględnionymi już przez organ rentowy w łącznym wymiarze 5 lat, 8 miesięcy i 1 dnia wynosi ponad 15 lat, w związku z czym przy uwzględnieniu faktu, że ubezpieczony spełnia także pozostałe określone w powyższych przepisach przesłanki przyznania prawa do rekompensaty, Sąd I instancji uwzględnił odwołania.

Apelację od wyroku złożył organ rentowy.

Organ rentowy podniósł następujące zarzuty: - błędną wykładnię przepisów prawa materialnego art. 2 pkt 5, art. 21 ust. 1 i 2 ustawy z 19.12.2008 r. o emeryturach pomostowych; art. 6 pkt 12, art. 32 ust. 1 ustawy z 17.12.1998 r. o emeryturach i rentach z FUS, § 2, § 4 ust. 1 pkt 3 rozporządzenia Rady Ministrów z 7.02.1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze poprzez ustalenie, że są spełnione wszystkie warunki prawa do rekompensaty oraz uwzględnienia do kapitału początkowego jako okresu składkowego zatrudnienia w (...); - sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału przez błędne ustalenie, że wnioskodawca posiada okres stażu pracy w wysokości co najmniej 15 lat pracy w warunkach szczególnych, gdy faktycznie staż ten wynosi 14 lat 10 miesięcy i 1 dzień; przyjęcie domniemania, że w spornym okresie zatrudnienia w (...) w B. od 3.08.1976 r. do 31.12.1978 r. wnioskodawca przepracował minimum 240 dni w roku w oparciu o zeznania odwołującego; - naruszenie przepisów postępowania przez dowolną ocenę zebranego materiału dowodowego (art. 233 § 1 k.p.c.), - błędne ustalenie kosztów zastępstwa procesowego na kwotę 360 zł.

W oparciu o powyższe apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie odwołania. W uzasadnieniu apelujący wskazał, że Sąd uwzględnił następujące okresy pracy w warunkach szczególnych: w Przedsiębiorstwie (...) od 6.11.1985 do 24.05.1988 (2 lata 6 m-cy 20 dni) oraz od 1.07.1989r. do 31.03.1991r. (1 rok 9 m-cy); w (...) sp. z o.o. od 1.04.1991r. do 31.05.1991r. (2 m-ce); w PIP (...) SA od 3.06.1996r. do 31.05.1999r. (2 lata 11 m-cy 28 dni); w (...) sp. z o.o. od 19.09.1994r. do 31.05.1996r. (1 rok 8 m-cy 12 dni), łącznie 9 lat 2 m-ce. Organ rentowy zaliczył do pracy w warunkach 5 lat 8 m-cy 1 dzień. Po zsumowaniu staż pracy w warunkach szczególnych wynosi 14 lat 10 m-cy 1 dzień.

Zdaniem apelującego, Sąd Okręgowy bezpodstawnie uwzględnił przy ustalaniu kapitału początkowego i wysokości emerytury okres zatrudnienia w Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej (...) w B. od 3.08.1976r. do 31.12.1978r. jako okres składkowy. Odwołujący nie przedstawił zaświadczenia o ilości przepracowanych dniówek obrachunkowych.

Sąd Okręgowy przyjął domniemanie o ilości przepracowanych dniówek minimum 240 dni w roku na podstawie zeznań odwołującego. Na podstawie zaświadczenia RP-7 z 6.07.2001r. za lata 1976-1978 brak jest danych o ilości przepracowanych dniówek. W oparciu o dane z późniejszego okresu nie można przyjmować domniemanie, że w spornym okresie wymagana norma 240 dniówek w roku była przepracowana. Organ rentowy wyjaśnił, że w przypadku braku dokumentacji stwierdzającej wysokość otrzymywanych zarobków przyjmuje się do ustalenia wyliczenia wynagrodzenia wynagrodzenie minimalne (art. 15 ust. 2a ustawy). W niniejszej sprawie dokumentacji natomiast nie przedłożono.

Sąd Apelacyjny rozważył sprawę i uznał, że apelacja jest niezasadna.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, Sąd Okręgowy prawidłowo ustalił stan faktyczny sprawy, a ustalenia oparł na zgromadzonym materiale dowodowym, którego ocena nie wykraczała poza granice wskazane w art. 233 §1 k.p.c. Sąd pierwszej instancji, w zakresie oceny dowodów, wywiódł prawidłowe wnioski i w efekcie prawidłowo zastosował prawo materialne. Stąd też Sąd Apelacyjny w całości zaaprobował ustalenia i ocenę prawną Sądu Okręgowego.

Organ rentowy w zakresie zarzutów dotyczących wyliczenia stażu pracy ubezpieczonego w warunkach szczególnych, wymaganego do przyznania prawa do rekompensaty wskazał, iż zaliczył ubezpieczonemu 5 lat, 8 miesięcy i 1 dnia. Po zsumowaniu natomiast z okresem uznanym przez Sąd Okręgowy, tj. łącznie 9 lat i 2 miesiące, ubezpieczony legitymuje się stażem pracy wynoszącym 14 lat, 10 miesięcy i 1 dzień.

Sąd Apelacyjny rozważył jednak, że Sąd I instancji, oprócz okresów wymienionych w uzasadnieniu apelacji, do stażu pracy w warunkach szczególnych zaliczył okres od 1 czerwca 1999 r. do 31 maja 1994 r. Wynika to wprost z treści uzasadnienia zaskarżonego wyroku, w którym Sąd Okręgowy wskazał, że w dniu 1 czerwca 1991 r. ubezpieczony powrócił do pracy w Przedsiębiorstwie (...), w tym okresie przekształconego już w spółkę akcyjną. Co do tego okresu Sąd Okręgowy wskazał, że dał wiarę zeznaniom świadka i ubezpieczonego, że była to ciągłość zatrudnienia na poprzednio zajmowanym stanowisku spawacza, przy spawaniu rur podczas układania rurociągów. Także w aktach pracowniczych z tego okresu zdecydowanie przeważa nazewnictwo stanowiska ubezpieczonego jako spawacz - tak przykładowo wynika z umowy o pracę oraz list płac. Spawacz-monter pojawia się wyłącznie na jednym angażu, z kwietnia 1994 roku. Sąd Okręgowy ocenił, że wszystkie okresy zatrudnienia w PIP (...) jako ciągłość od 5.11.1985 roku do 31.05.1994 roku, zostały wymienione także w książeczce spawacza ubezpieczonego – jako zatrudnienie przy spawaniu rur, co w pełni zgadza się z treścią zeznań ubezpieczonego oraz świadka, a także dokumentacją pracowniczą.

Mając na uwadze powyższe, jak również fakt, iż organ rentowy nie zakwestionował oceny charakteru pracy ubezpieczonego w okresie od 1 czerwca 1999 do 31 maja 1994, Sąd Apelacyjny uznał, że nie zarzut apelującego w tym zakresie, był nietrafny. Po zsumowaniu okresów wskazanych przez organ rentowy z okresem uznanym przez Sąd Okręgowy od 1 czerwca 1999 r. do 31 maja 1994 r., M. P. bezspornie legitymuje się ponad 15 latami pracy w warunkach szczególnych, a zatem spełnił wszystkie warunki wymagane do przyznania prawa do rekompensaty.

Sąd Apelacyjny wskazuje, że w stanie faktycznym niniejszej sprawy dotyczącym okresu zatrudnienia ubezpieczonego w (...) w B. - jak trafnie stwierdził Sąd I instancji - zastosowanie znajdują przepisy dekretu z 4 marca 1976 r. o ubezpieczeniu społecznym członków rolniczych spółdzielni produkcyjnych, spółdzielniach kółek rolniczych i ich rodzin (Dz. U. z 1983 r. Nr 27, poz. 135 z późn. zm.). Kwalifikacja okresów składkowych przebytych przed 1 stycznia 1999 r. według zasad określonych art. 6 ustawy emerytalnej musiała, bowiem zostać dokonana na podstawie przepisów obowiązujących w spornym okresie zatrudnienia ubezpieczonego. Powyższe wynika z faktu, że praca w spółdzielniach rolniczych nie została szczegółowo uregulowana przepisami ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Niewątpliwie była to zaś praca o bardzo specyficznym charakterze. Mając na uwadze, że w poszczególnych okresach roku kalendarzowego obciążenie spółdzielców i ich domowników pracą układało się bardzo różnorodnie, na gruncie prawa do świadczeń dla członków rolniczych spółdzielni produkcyjnych wprowadzono fikcję prawną, zgodnie z którą wyznacznikiem pracy w spółdzielni nie był dzień pracy, ale szczególnie miernik nakładu pracy, którym była dniówka obrachunkowa. Sąd Apelacyjny zwraca również uwagę na okoliczność, że samo podleganie obowiązkowi ubezpieczenia przez członków rolniczych spółdzielni produkcyjnych nie jest wystarczające do zaliczenia okresu ubezpieczenia z tytułu pracy w takiej

spółdzielni do okresów składkowych. Uwzględniając kontekst systemowy ubezpieczeń społecznych sprzed reformy w 1991 r. trzeba bowiem stwierdzić, że na podleganie ubezpieczeniu społecznemu miał wpływ wymiar świadczonej pracy. Wprowadzona w przepisie art. 4 ww. dekretu zasada ustalania okresu pracy w spółdzielni, wymaganego do uzyskania świadczeń przez uznawanie za dzień pracy - 8 godzin pracy, za miesiąc - 20 dni dla mężczyzny i 13 dni dla kobiety oraz za rok pracy - rok obrachunkowy, w którym mężczyzna przepracował w spółdzielni co najmniej 240 dni, a kobieta co najmniej 150 dni (bądź też okresów krótszych w przypadku użytkowania działki przyzagrodowej lub dostarczania spółdzielni produktów rolnych wytworzonych w prowadzonym przez siebie gospodarstwie rolnym) decydowała również o podleganiu ubezpieczeniu społecznemu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 maja 2012 r., II UK 255/11, LEX nr 1227191).

W odpowiedzi na zarzuty postawione przez organ rentowy podkreślić należy, że w zakresie ustalania faktu przepracowania wymaganej liczby dniówek obrachunkowych, nie istnieją w postępowaniu sądowym żadne ograniczenia dowodowe. Niewątpliwie ubezpieczony nie przedstawił dokumentu wskazującego na ilość przepracowanych dniówek obrachunkowych, jednakże wbrew twierdzeniom organu rentowego okoliczność ta nie przesądza jednoznacznie o braku możliwości wykazania, że ubezpieczony w spornym okresie świadczył pracę w (...). Jeżeli nie jest możliwe wykazanie przepracowanych dniówek obrachunkowych, to w takim przypadku treść zeznań świadków zastępuje dowód w postaci wykazu dniówek obrachunkowych. Jeżeli w oparciu o zeznania świadków zostanie wykazane, że ubezpieczony stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, po 8 godzin dziennie, świadczył pracę w Spółdzielni, pozwala to na przyjęcie, że podlegał wówczas ubezpieczeniu (por. wyrok Sądu Najwyższego z 24 maja 2012 r., sygn. II UK 255/11, LEX nr 1227191).

Za wystarczające do wyliczenia okresu pracy w spółdzielni wymaganego do uzyskania świadczeń w myśl art. 4 dekretu, należy uznać ustalenie, że dany spółdzielca świadczył osobiście pracę na rzecz spółdzielni stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, po 8 godzin dziennie w kontrolowanym okresie, bowiem tak wyraźnie stanowi przepis dekretu, mówiący o tym, co uważa się za dzień, miesiąc i rok pracy. Ten pogląd, ani wskazane wyżej przepisy nie stanowią jednak o źródle wiedzy organu ustalającego prawo do świadczeń z tytułu ubezpieczenia społecznego członków rolniczych spółdzielni produkcyjnych, w szczególności nie wymienia się dowodów, na których opierać ma się ustalenie przepracowania wymaganej liczby dniówek obrachunkowych. Zasady dowodzenia tych faktów przez organy rentowe zostały przewidziane w § 22 ust. 2 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z 11 października 2011 r. w sprawie postępowania o świadczenia emerytalno-rentowe (Dz. U. Nr 237, poz. 1412). Zgodnie z tym przepisem, jeżeli ustawa przewiduje możliwość udowodnienia okresu składkowego, od którego zależy prawo lub wysokość świadczenia, zeznaniami świadków, dowód ten dopuszcza się pod warunkiem złożenia przez zainteresowanego oświadczenia w formie pisemnej lub ustnej do protokołu, że nie może przedłożyć odpowiedniego dokumentu potwierdzającego ten okres. Przepis ten może być odpowiednio stosowany do okresów pracy członków rolniczych spółdzielni produkcyjnych. Treść dokumentacji z akt osobowych i zeznań świadków zastępuje dowód w postaci wykazu dniówek obrachunkowych.

W ocenie Sądu drugiej instancji zarzuty podnoszone przez organ rentowy mają jedynie charakter polemiczny i sprowadzają się do odmiennej oceny zgromadzonego materiału dowodowego niż ta, której dokonał Sąd Okręgowy. Podkreślić należy, że Sąd I instancji ma ustawowo zagwarantowaną swobodę w ferowaniu własnych ocen, rolą zaś sądu odwoławczego jest jedynie kontrola, czy granice swobodnego uznania sędziowskiego, w tym swobodnej oceny dowodów, nie zostały przekroczone.

Organ rentowy skupił się na wskazaniu, że ubezpieczony nie przedstawił wykazu dniówek obrachunkowych. Tymczasem, jak wskazano wyżej, dowód ten nie jest wymagany w sytuacji, gdy na podstawie zeznań świadków możliwym jest ustalenie, że praca wykonywana była w wymiarze niezbędnym do zaliczenia danego okresu do ogólnego stażu ubezpieczeniowego. Z zeznań świadków oraz ubezpieczonego wynika, że wnioskodawca pracował przez 8 godzin dziennie. Zeznania świadka T. Z. potwierdzają fakt świadczenia pracy przez M. P. w (...) w B.. Na podstawie dokumentacji z akt osobowych ubezpieczonego ze spornego okresu zatrudnienia można ustalić, że ubezpieczony świadczył na rzecz Spółdzielni pracę na stanowisku pracownika budowlanego od 3 sierpnia 1976 do 28 lutego 1982 stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, po 8 godzin dziennie. Ze świadectwa pracy niekwestionowanego przez

organ rentowy wynika, że ubezpieczony pracował w pełnym wymiarze czasu pracy podczas całego zatrudnienia od 3 sierpnia 1976 do 28 lutego 1982. Niewątpliwie w dacie wystawienia tego świadectwa pracodawca wnioskodawcy miał najpełniejszą wiedzę na temat warunków jego zatrudnienia, dlatego nie można odmówić dania wiary treści temu dokumentowi. Z zaświadczenia o pracy i dochodach ubezpieczonego z 6 lipca 2001 roku, wystawionego na podstawie list płac i zachowanych oryginalnych dokumentów płacowych za lata 1979 – 1981 wynika, że w tym okresie ubezpieczony przepracował znacznie ponad 240 dni pracy w roku, w pierwszych dwóch miesiącach 1982 roku ponad 40 dni pracy. Jak trafnie zauważył Sąd Okręgowy, w dokumentach tych brak wyraźnego wskazania, iż w poprzednich latach ubezpieczony nie przepracował wymaganych dniówek obrachunkowych, czy też, że pracował na innym stanowisku. Treść tej dokumentacji wraz z wyjaśnieniami wnioskodawcy oraz zeznaniami świadka dają podstawę do uznania, że wnioskodawca wykonywał w całym spornym okresie, a zatem począwszy od 3 sierpnia 1976 r. do 28 lutego 1982 r. pracę na rzecz Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej w B. stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, co najmniej po 8 godzin dziennie. W tej sytuacji Sąd Okręgowy zasadnie uwzględnił okres pracy w tej spółdzielni do stażu pracy wymaganego do uzyskania świadczeń na podstawie art. 4 dekretu, a w niniejszej sprawie - do ustalenia stażu ubezpieczeniowego niezbędnego do wyliczenia kapitału początkowego.

Organ rentowy wskazywał, iż ubezpieczony nie przedłożył dokumentacji wskazującej na wysokość wynagrodzenia, jakie ubezpieczony miał otrzymywać w spornym okresie bycia członkiem w (...). Wskazać zatem należy, że przedmiotem sporu było zaliczenie tego okresu do stażu ogólnego pracy, a nie wysokość wynagrodzenia za poszczególne lata członkostwa w (...).

W konsekwencji Sąd Apelacyjny, na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację organu rentowego. O kosztach postępowania Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie przepisu art. 98 § 1 k.p.c. zgodnie, z którym strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu), przy czym Sąd rozstrzyga o kosztach w każdym orzeczeniu kończącym sprawę w instancji (art. 108 § 1 k.p.c.). Do celowych kosztów postępowania należy koszt ustanowienia zastępstwa procesowego, który w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych w postępowaniu przed sądem apelacyjnym wynosi 240 zł zgodnie z § 9 ust. 2 w związku z § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U.2018.265 j.t.). Sąd odwoławczy wziął przy tym pod uwagę, że organ rentowy w stosunku do ubezpieczonego wydał dwie decyzje, tj. z 16 stycznia 2019 r. ustalającą ponownie kapitał początkowy oraz z 21 stycznia 2019 r. o przyznaniu emerytury. Ubezpieczony odwołał się od obu decyzji, wobec czego koszty postępowania należało zasądzić stosownie do ilości spraw połączonych do wspólnego orzekania i rozstrzygnięcia.

Romana Mrotek Jolanta Hawryszko Gabriela Horodnicka-

Stelmaszczuk